
Ś. p. Wincenty Gorzycki.

Przegląd Historyczny 24, 189-190

1924

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

NEKROLOGI.

Ś. p. WINCENTY GORZYCKI, ur. 30.VI 1893, pierwszy doktor filozofji Uniwersytetu Warszawskiego, 1920, legjonista, jako Zygmunt Narski, kierownik biura prasowego nielegalnego w Lublinie w r. 1916—17 z ramienia Wydziału Narodowego lubelskiego, współredaktor „Sprawy polskiej“ 1915—17 i „Dziennika lubelskiego“, 1917—18, redaktor „Dziennika berlińskiego“ 1920 w okresie inwazji bolszewickiej, kawaler krzyża *Virtuti militari*, zm. 6.III.1923. Od pierwszych lat studjów uniwersyteckich we Lwowie ujawniał niezwykle uzdolnienia, pierwsze jego prace wykonane pod kierunkiem prof. Kallenbacha i Balzera (Pojęcie romantyzmu u obu Śniadeckich i u St. Kostki Potockiego 1913, część drukowana w *Przewodniku nauk. i literackim* 1915 i *Historja ograniczeń żywiołów obcych w miastach polskich w XVI i XVII w.* 1914) — zapowiadały świetną przyszłość. Wojna przerwała zajęcia naukowe: jako żołnierz Piłsudskiego, jako patriota-rewolucjonista, zwalczający okupację musiał na czas jakiś odejść od studjów, do których powraca dopiero w r. 1918 w Warszawie. Tu odrazu zdobywa sobie wyjątkowe stanowisko wśród kolegów i uznanie profesorów. Przygotowuje rozprawę doktorską, wykłada w szkołach historję, bada i pogłębia zagadnienia pedagogiczne, obejmuje stanowisko w Archiwum, przejętem od Niemców, pełen energii, zapału i coraz nowych pomysłów naukowych. Drukuje *Na marginesie pokoju Tylżyckiego* w *Przeglądzie dyplomatycznym* 1919. Kończy studjum *oświata publiczna w Ks. Warszawskiem*. (drukowane w rozprawach historycznych T. N. 1921), ogłasza szereg cennych przyczynków do teorii nauczania historji w szkole średniej.

R. 1920 podważa znowu jego pracę. Staje na odpowiedzialnem stanowisku redaktora polskiego pisma w Berlinie i przygotowuje akcję plebiscytową na Śląsku. Wypędzony przez Niemców powraca do Warszawy (Kon. 1920), by się ze zdwojoną energją zabrać do badań. Zbiera materiały do drugiej części oświaty za Księstwa, myśląc o przedstawieniu stosunku społeczeństwa do dzieła reformy, wydaje—popularną, lecz cenną i gruntownie przemyślaną: *Walkę Grecji o niepodległość* 1922, pisze szereg recenzyj i artykułów do pism codziennych, pełen gorączki twórczej, czyta niesłychanie dużo i obmyśla dalsze prace. Z początkiem r. 1922 Uniw. Warsz. przedstawia ś. p. Gorzyckiego do stypendjum dla wykwalifikowanego w historii szkolnictwa i oświaty, dając mu możność podróży naukowej. Od początku r. 1922 ujawnia się choroba, która latem tegoż roku spotęgowana miała go powalić i ubezwładnić od jesieni.

Zszedł, nie dokończywszy swego dzieła, z młodszego pokolenia — jeden z najwybitniejszych.

Ś. p. JÓZEF ŁABUŃSKI. W dniu 17 lutego 1922 r. rozstał się z tym światem zasłużony, a mało szerszemu ogółowi znany, pracownik naukowy Józef Żerbiłło-Łabuński. Pochodził ze starej szlachty inflanckiej, z rodziny, która ciężkie przechodziła koleje. Ojciec jego za przestępstwo polityczne zesłany był do Saratowa, gdzie w 1852 r. ujrzał światło dzienne zmarły. Wychowany w atmosferze rosyjskiej, Polakiem jednak w głębi duszy pozostał, dzięki babce, która nauczyła go myśleć i czuć po polsku. Po ukończeniu studjów prawniczych w Petersburgu, ze stopniem kandydata praw, poświęcił się Łabuński służbie państwowej. Jako sędzia śledczy w Janowie Lubelskim naraził się swą polskością władzom rosyjskim, za co translokowano go do gubernji Jekaterynosławskiej. Po otrzymaniu dymisji pracował jako adwokat w Warszawie, a w styczniu 1914 r. został rejentem w Tomaszowie Rawskim. Podczas wojny europejskiej przez trzy lata pozostawał w Rosji, a po powrocie do kraju w r. 1918 nie znalazł należytego uznania i skończył karierę życiową w zapomnieniu jako naczelnik kancelarji drogi warszawsko-wiedeńskiej.

Był ś. p. Józef Łabuński duszą artystyczną. Obok nauki pociągała go poezja; muzyka. Pozostawił po sobie bogatą i różnorodną spuściznę: dzieła treści literackiej, przekłady i prace z zakresu historii i prawa.

Ulubioną formą twórczości Łabuńskiego były dramaty i tragedje historyczne. W dziedzinie tej wykazał uzdolnienia. Dramat *Ziemowit, ks. warszawski* (1887) zyskał pochwałę Kaz. Kaszewskiego, *Car Dymitr* był odznaczony na konkursie łódzkim Sienkiewicza, *Początek panowania Zygmunta Augusta* (późniejsze *Strzelimusy*) doznały życzliwego przyjęcia ze strony Wójcickiego i Jenikiogo, dramat *Agrypina* odznaczono na konkursie im. Bogusławskiego. We Lwowie pod pseudonimem Zygmunta Sachy wyszły: obraz *Trzeci Maj*, tragedja *Sejm Grodzieński ostatni* i dramat *Starościna Betzka*, który miał być wystawiony w jednym z teatrów warszawskich. Tłumaczy Łabuński Eurypidesa i Sofoklesa i to bardzo pracowicie. „Niewszystkie tragedje odrazu mi się udawały; niektóre zwłaszcza Hipolita i Hekubę musiałem po parę razy (Hipolita nawet cztery razy) zupełnie na nowo tłumaczyć“, mówi w swym życiorysie. Wydrukował jednak tylko *Medeę* w 1889 r. w dodatku do tygodnika *Życie*, reszta spoczywa w rękopisie.

W dziedzinie historii pracował zmarły nad ustawodawstwem polskiem w średniowieczu, w XVI w. i nad stosunkami polsko-litewskimi. Historję prawa polskiego, pisaną po rosyjsku, doprowadzoną do końca XVI w., spalił. W dalszym ciągu wziął się do pracy prostszej, do tłumaczenia ustaw „aby dać poznać szerszemu ogółowi wielowiekową pracę przodków naszych w dziedzinie prawa“ i zebrać w jedną całość źródła prawa „rozrzucone po różnych, kosztownych lub nawet wyczerpanych wydawnictwach“. Owocem długiej, bo 17-letniej pracy w tym kierunku było: *Ustawodawstwo polskie wieków średnich* (16.I.1893—9.II.1910), gdzie podane są teksty ustaw, ich przekład i objaśnienia. Rozdziały o trzech pomnikach Przywilej żydowski